

Sygn. akt XVII AmC 2478/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2012 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta de Heij-Kaplińska

Protokolant: asystent sędziego Joanna Majchrowicz

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2012 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w P.

przeciwko (...) z siedzibą w P.

o uznanie postanowienia za niedozwolone

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda (...) z siedzibą w P. na rzecz pozwanej (...) z siedzibą w P. kwotę 377,00 zł (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;

III. przejmuje na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 złotych (sześćset złotych) tytułem opłaty sądowej, od uiszczenia której powód był zwolniony;

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt Skarbu Państwa.

SSO Jolanta de Heij-Kaplińska

XVII AmC 2478/11

UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą w P. pozwem z dnia 9 czerwca 2011 roku, skierowanym przeciwko (...) z siedzibą w P. (dalej: (...)) wniósł o uznanie za niedozwolone i zakazanie wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia zamieszczonego we wzorcu umowy o nazwie (...) w § 7 o treści: „Opłata za powiadomienie poręczyciela: 20,00 zł.”.

W ocenie powoda wzorec umowy stosowany przez pozwanego jest rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami i narusza uzasadnione interesy konsumentów.

Powód wskazał, że zakwestionowana klauzula przenosi na konsumenta koszty prowadzenia przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej, zastrzegając „swego rodzaju wynagrodzenie za dokonanie czynności – samo wysłanie wezwania do zapłaty”. Jednocześnie powód podniósł, że wzorce stosowane przez pozwanego nie przewidują nigdzie analogicznych opłat na rzecz konsumenta płaconych przez pozwanego przedsiębiorcę, w przypadku gdyby to klient wysłał wezwanie do zapłaty do pozwanego przedsiębiorcy. Tym samym, zdaniem powoda, niejako podwójnie karze swoich klientów, podkreślając, że wysłanie listu poleconego kosztuje niecałe 4 złote. Powód wskazał również, że klauzule o treści tożsamej z klauzulą zakwestionowaną w niniejszym pozwie są wpisane do prowadzonego przez Prezesa UOKiK rejestru.

(pozew, k. 2-4).

Pozwana (...)wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana podniosła, iż „provizje bankowe pobierane za wykonywanie czynności bankowych powinny spełniać rolę wynagrodzenia banku, natomiast opłaty pobierane za inne czynności powinny pełnić funkcję kompensacyjną (wyrównanie poniesionych w związku z podjęciem danej czynności kosztów)”.

Zdaniem pozwanej obowiązek zapłaty opłaty czy prowizji stanowi zobowiązanie pieniężne posiadacza rachunku wynikające z umowy rachunku bankowego, zaś to że nie ma ono charakteru essentialium negotii oraz fakt, że to zobowiązanie posiadacza rachunku wykonywane jest przez potrącenie umowne ze środków na rachunku, nie odbiera obowiązkowi zapłaty opłat czy prowizji charakteru świadczenia. Jednocześnie pozwana wskazała na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004 roku (sygn. akt I CK 472/03, Pr.Bank. 2004, nr 11), którego teza brzmi: „Obowiązek uiszczenia przez posiadacza rachunku bankowego prowizji i opłat związanych z prowadzeniem rachunku bankowego (art. 54 ust. 2 pr.bank.) nie stanowi «głównych świadczeń stron», o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c.”.

Ponadto, pozwana wskazała, że „Artykuł 110 prawa bankowego nie reguluje także sposobu określania wysokości opłat i prowizji. Brzmienie art. 52 ust. 2 pkt 6 prawa bankowego nie pozostawia wątpliwości, że wynagrodzenie banku powinno być z góry ściśle oznaczone, czyli wyrażone w konkretnej kwocie (stawce)”.

W ocenie pozwanej celem nałożenia „obowiązków informacyjnych” na kredytodawców jest zapewnienie konsumentom możliwości porównania atrakcyjności i konkurencyjności kredytów oferowanych na rynku poprzez porównanie ich rzeczywistych, efektywnych kosztów.

Zdaniem pozwanej artykuł 7a ustawy o kredycie konsumenckim stanowi wprost, iż do kosztów, o których mowa zalicza się koszty prowizji i opłat.

Pozwana podniosła również, iż koszt powiadomienia poręczyciela znacznie przewyższa kwotę 20,00 złotych, wskazując na: koszty wysyłki listu poleconego, koszt zużytego tonera, koszt koperty, zużytego papieru, koszty eksploatacyjne drukarki, prąd, koszt pracy pracownika, również potrzebę obsługi przez dział windykacji.

Pozwana zaznaczyła, że art. 7a ustawy o kredycie konsumenckim odnosi się do kosztów występujących przy prawidłowym wykonaniu umowy zgodnie z jej pierwotnym kształtem, uiszczanych na rzecz kredytodawcy. „W przypadku kosztów wynikających ze zmiany umowy, pojawia się w odniesieniu do kosztów będących rezultatem nienależytego wykonania zobowiązania przez konsumenta. Koszty te nie są związane z zawarciem umowy o kredyt – gdyby bowiem umowa ta była prawidłowo wykonywana, konsument nie byłby zobowiązany do ich poniesienia (to nie zawarcie umowy powoduje ich powstanie, a zdarzenie następcze w postaci naruszenia jej warunków przez kredytobiorcę).”.

(odpowiedź na pozew, k. 13-18).

Sąd Okręgowy ustalił co następuje:

W ewidencji przedsiębiorców prowadzonej przez Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) figuruje spółka (...)z siedzibą w P. przy ul. (...), utworzona (...)roku.

(...) prowadzi działalność usługową w zakresie pośrednictwa finansowego.

(dowód: odpis z Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 4 lipca 2011 roku, nr (...), k. 21-23).

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej, (...)w obrocie z konsumentami posługuje się wzorcem umowy o nazwie (...) który zawiera zakwestionowane postanowienie o następującej treści: „Opłata za powiadomienie poręczyciela: 20,00 zł.”

(dowód: wydruk wzorca umownego o nazwie: (...), k. 8-10).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych wzajemnie twierdzeń Stron oraz dokumentów zgromadzonych w toku postępowania sądowego.

Sąd oddalił wnioski pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka D. O. i przesłuchania strony K. P. na okoliczność ustalenia rzeczywistych kosztów ponoszonych przez pozwaną związanych z „powiadomieniem poręczyciela”.

Sąd Okręgowy w Warszawie zważył co następuje:

Roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 479³⁶ i art. 479³⁸ k.p.c. przedmiotem postępowania prowadzonego przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie jest kontrola i analiza postanowień konkretnej, zawartej przez strony umowy, lecz kontrola abstrakcyjna wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę w obrocie z konsumentami, którego postanowienia mogłyby kształtować treść stosunku prawnego w przypadku zawarcia umowy konsumenckiej.

Warunkiem kontroli jest istnienie wzorca. Przez wzorce umów należy rozumieć wszelkie klauzule umowne, które zostały przygotowane z góry na użytek przyszłych umów. Są one opracowywane jednostronnie przez podmiot, który zamierza zawrzeć wiele umów na identycznych warunkach kontraktowych. Wyjaśnienia pojęcia wzorca dokonał również Sąd Najwyższy w wyroku z 18 grudnia 2002 r. , IV CKN 1616/2000 (LexPolonica nr 365935) podkreślając, że brzmienie art. 385 k.c. wskazuje, że chodzi w nim o ogólne warunki umów, wzory umów lub regulaminy. W doktrynie pojęciem tym określa się klauzulę lub zespół klauzul, sformułowany przez jedną stronę umowy przed jej zawarciem i to w taki sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Za wzorzec można uznać również taką klauzulę, która kreuje treść umowy w zakresie jej konkretnego, szczegółowego postanowienia. W tym sensie za wzorce umowne uznaje się w literaturze przedmiotu także formularze, tabele, cenniki czy taryfy określające stawki opłat.

Należy podkreślić, że stosowanie wzorców przez przedsiębiorców stanowi zatem specyficzną technikę zawierania umów z kontrahentami. Przed kontrahentem przedsiębiorcy stoi do wyboru jedynie, czy zaakceptować postawione warunki i zawrzeć umowę, czy też zrezygnować z jej zawarcia. W modelu tym nie ma miejsca na negocjowanie treści umowy, bowiem już wzorzec szczegółowo reguluje prawa i obowiązki stron przyszłych umów.

Sąd Okręgowy stwierdza, że niniejszy regulamin o nazwie (...) stanowi wzorzec umowy, który podlega przepisom prawa cywilnego odnoszących się do regulacji wzorców umownych.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c.: „Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny”. Powyższy przepis stanowi klauzulę generalną uznania postanowienia wzorca za niedozwolone zawierającą dwa kryteria oceny: dobre obyczaje i interes konsumenta, przy czym „interesy” konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny niewymierny interes jak przykładowo: zdrowie, czas zbędnie stracony, dezorganizacja czy też inne uciążliwości powstałe z tak ukształtowanym postanowieniem. Koniecznym przy ocenie tych interesów w zakresie kontroli abstrakcyjnej jest zbadanie czy naruszenia te są rażące pod kątem obiektywnym wielkości poniesionych lub grożących strat i niebezpieczeństw w zakresie zbiorowego interesu konsumentów, a zatem każdego potencjalnego konsumenta.

Zgodnie zaś z treścią art. 385² k.c. „Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia”. Powyższy przepis stanowi dyrektywę dotyczącą czterech elementów: czasu „chwila zawarcia umowy”, który w przypadku badania wzorca umowy stanowi datę wytoczenia powództwa o uznanie klauzul wzorca umowy za niedozwolony, okoliczności zawarcia umowy (nie znajdująca zastosowania w kontroli abstrakcyjnej), przedmiotu badania „materiału poddanego ocenie”, a zatem w przypadku kontroli abstrakcyjnej danego postanowienia wzorca umowy również w odniesieniu do innych postanowień oraz rodzaju świadczenia na rzecz konsumenta (tak: SN w wyroku z dnia 9 października 2003 r., V CK 277/02, OSNC 2004, nr 11, poz. 184) oraz wskazówki co do uwzględnienia umów pozostających w związku z ocenianym wzorcem. Jednocześnie ustawodawca przesądził, które z postanowień mogą być uznane w razie wątpliwości za klauzule niedozwolone tworząc w art. 385³ k.c. katalog tzw. szarych klauzul stosowanych w obrocie z konsumentem.

W ocenie Sądu abstrakcyjność dokonywanej oceny z płaszczyzny przesłanek art. 385¹ k.c. odrywa się od konkretnego przypadku, stanu faktycznego, co nie oznacza jednak pominięcia całego kontekstu praw i obowiązków stron wynikających z postanowień zawartych we wzorcu.

W niniejszym przypadku mamy do czynienia z wzorcem kwalifikowanym, który ma swoje oparcie w przepisach prawa bankowego zgodnie z art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 roku o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (Dz. U. z 1996 r., Nr 1, poz. 2 ze zm.). Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665 ze zm.) w art. 110 przewiduje, że banki upoważnione są do pobierania przewidzianych w umowie prowizji i opłat z tytułu wykonywanych czynności bankowych oraz opłat za wykonywanie innych czynności. Zakwestionowana w pozwie opłata zawiera się w kategorii opłat za wykonywanie innych czynności.

Przechodząc zatem do postanowienia zawartego w pkt 7 Tabeli Prowizji i Opłat należy stwierdzić, iż sporny zapis wymyka się kontroli na gruncie normy art. 385¹ k.c. W postępowaniu o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone przedmiotem oceny Sądu jest takie postanowienie, które łącznie spełnia następujące przesłanki:

1. nie zostało uzgodnione indywidualnie;
1. nie określa głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, chyba że zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny;
2. kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami;
3. rażąco narusza interesy konsumenta.

Powód dołączył do pozwu jedynie dokument zatytułowany Tabela Prowizji i Opłat, którego ocena nie mieści się w kryteriach wymienionych w art. 385² k.c. Obowiązek dokonywania oceny danego postanowienia istnieje w kontekście treści całego wzorca oraz wzorów ewentualnie z nim powiązanych. Abstrakcyjność oceny jest oderwana od konkretnego przypadku, stanu faktycznego, ale nie oznacza pominięcia całego kontekstu praw i obowiązków stron wynikających z postanowień zawartych we wzorcu. Należy przyjąć, że Tabela Prowizji i Opłat sama w sobie stanowi wzorzec, ale jej ocena bez podania praw i obowiązków stron jest wyrwana z kontekstu. W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienie, poprzez brak odniesienia do praw i obowiązków stron umowy zawartej na podstawie wzorca obejmującego element składowy w postaci Tabeli Prowizji i Opłat uniemożliwia określenie jakie są główne świadczenia stron umowy zawieranej na podstawie wzorca obejmującego element składowy w postaci Tabeli, czy doszło do naruszenia dobrych obyczajów i rażącego naruszenia praw konsumenta. Brak dowodu w tym zakresie powoduje, iż Sąd nie jest władny uznać postanowienia Tabeli za niedozwolone, bowiem nie ma wiedzy, jaką procedurę pozwany przewidział przy podejmowaniu czynności, które podlegają wskazanej w Tabeli opłacie. W literaturze przyjmuje się, że tego typu opłata pełni funkcje kompensacyjną – wyrównującą koszty poniesione w związku z podjęciem danej czynności (M. Bączyk [w:] E. Fojcik-Mastalska (red.), Prawo bankowe. Komentarz, Warszawa 2002). Pozwany wskazał, że koszty są spowodowane podejmowaniem rzeczywistych czynności windykacyjnych przez

pozwanego, m.in. koszt połączeń telefonicznych, prąd, koszt pracy pracownika, w tym potrzebę obsługi przez dział windykacji.

W myśl przepisu art. 232 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Obowiązku temu powód nie sprostał. Natomiast zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W ocenie Sądu należy mieć na uwadze okoliczność, że w razie gdyby pozwany nie pobierał opłaty tego rodzaju, koszty prowadzonych przez niego działań windykacyjnych zostałyby przerzucone na pozostałych klientów banku i przyczyniłyby się do zwiększenia ich obciążeń, zmniejszając korzyści płynące z korzystania z rachunku kart kredytowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 marca 2004 roku, sygn. akt VI ACa 772/03, LEX Omega Nr 146624).

Warto również nadmienić, iż o sytuacji konsumenta, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 27 stycznia 2011 roku (sygn. akt VI ACa 771/10, LEX Omega Nr 824347) ustalając, iż „Jeżeli konsument byłby, na podstawie ogólnych przepisów, w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter abuzywny. Natomiast w sytuacji, gdy nie jest możliwe stwierdzenie, w jaki sposób zakres praw i obowiązków stron w określonym obszarze normowany jest przez przepisy prawa, które znalazłyby zastosowanie w braku ocenianego postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy, ocena uczciwego charakteru postanowienia wymaga odwołania się do opartego na dobrych obyczajach w gospodarce rynkowej wzorca zachowań przedsiębiorców, zrekonstruowanego z założeniem, że to konsument ma być głównym beneficjentem rywalizacji między przedsiębiorcami.”

Tym samym uznając, że nie jest możliwe stwierdzenie zakresu praw i obowiązków stron w obszarze umownym, którego elementem jest (...), natomiast przyjmując wobec niezakwestionowania przez powoda, że stanowi ona ekwiwalent poniesionych przez pozwanego uzasadnionych kosztów powstałych wskutek niedochowania przez konsumenta warunków umowy z pozwanym, Sąd oddalił powództwo na podstawie art. 385¹ k.c.

Uznając powoda za przegrywającego sprawę stosownie do przepisu art. 98 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c. zaliczono do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata koszty wynagrodzenia adwokata należne stosownie do § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) w kwocie 360,00 zł oraz opłatę skarbową 17,00 zł.

Sąd przejął opłatę stałą od pozwu na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 113 ust. 1 oraz art. 96 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., Nr 167, poz. 1398).

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono zgodnie z art. 479⁴⁴ k.p.c.

SSO Jolanta de Heij-Kaplińska